

Nr 90 2017



Biuletyn Centrum
Dziedzictwa Przyrody
Górnego Śląska

ISSN 1425-4700 INDEKS 338168

Cena 3,50 zł

ISSN 1425-4700



przyroda

zima 2017

GÓRNEGO ŚLĄSKA



Europejskie Dni
Dziedzictwa

Świerklaniec
(9-10.09. 2017)



Pracujcie nieustrudzenie dla ratowania tego, co ukochaliście. Pouczajcie o tym, że idea ochrony przyrody jest ideą na wskroś demokratyczną, gdyż chroni ona skarby przyrody dla całego społeczeństwa. Przez poznanie i ochronę przyrody – do jej ukochania – oto nasze hasło!

Władysław Szafer (Chrońmy przyrodę ojczystą, Nr 1, 1945)

OD REDAKTORA

W ostatnim tegorocznym numerze „Przyrody Górnego Śląska” pragnę wspomnieć o trzech jubileuszach, które przypadają jesienią i zimą 2017 roku.

We wrześniu odbyła się 25. edycja Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce, których hasłem było „Krajobraz dziedzictwa – dziedzictwo krajobrazu”. Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska przyłączyło się do organizacji tego wydarzenia, które Regionalny Instytut Kultury w Katowicach zorganizował w dniach 9 i 10 września na terenie kompozycji krajobrazowej w Świerkłańcu. W tym numerze naszego kwartalnika zamieściliśmy obszernie relacje z omawianego wydarzenia, jak również informacje o założycielach i twórcach założeń krajobrazowych, o kompozycji krajobrazu i architekturze oraz o przyrodzie tego pięknego miejsca. Informacje te wzbogacano licznymi ilustracjami.

W dniu 31 października odbyły się uroczystości kończące obchody 500-lecia Reformacji. Jubileusz ten zaakcentowano także na łamach „Przyrody Górnego Śląska”, zamieszczając we wszystkich tegorocznych numerach „Przyrody Górnego Śląska” 4 biogramy przyrodników wyznania ewangelickiego z ziemi cieszyńskiej, napisane świetną ręką przez Mirosława Syniawę a także przyrodnicze refleksje teologiczne księdza dr. Edwarda Puśleckiego, honorowego zwierzchnika Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w RP.

W dniu 15 grudnia 1992 roku Zarządzeniem Nr 204/92 Wojewody Katowickiego, Wojciecha Czecha, zostało powołane Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska. W tym miejscu chciałbym tylko przypomnieć 25. rocznicę utworzenia Centrum, a także poinformować, że jubileuszowe uroczystości zostaną zorganizowane w kwietniu 2018 roku. Planujemy przygotować seminarium naukowe oraz syntetyczny raport podsumowujący działalność Centrum w latach 1992-2017. Informacje o uroczystości jubileuszowej zamieścimy na stronie internetowej Centrum. Działalność Centrum w latach 1994-2014 została podsumowana w czasie konferencji naukowej „Regionalne czerwone listy zagrożenia w ochronie zasobów przyrody – ich rola i znaczenie oraz stan i potrzeby”, zorganizowanej przez Centrum w dniu 26 listopada 2014 r. w Katowicach (Parusel 2014).

Jerzy B. Parusel

Parusel J. 2014. 20 lat działalności Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska, s.: 8-11. W: Parusel J. B. (red.) Regionalne czerwone listy zagrożenia w ochronie zasobów przyrody – ich rola i znaczenie oraz stan i potrzeby. Konferencja naukowa, 26 listopada 2014 r., Katowice. Streszczenia referatów i posterów. Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska, Katowice.

90

Przyroda Górnego Śląska ■ ZIMA 2017
Nature of Upper Silesia ■ WINTER 2017
Natur des Oberschlesien ■ WINTER 2017



Na okładce:
Kościół pw. Dobrego
Pasterza w Świerkłańcu
Fot. Archiwum
Regionalnego Instytutu
Kultury, Katowice

3 Europejskie Dni Dziedzictwa w Świerkłańcu (9-10 września 2017)
European Heritage Days in Świerklaniec (September 9-10, 2017)
Europäische Erbe Tage in Świerklaniec (9-10. September 2017)

4 Świerkłańcka kompozycja krajobrazowa
Świerklaniec landscape composition
Landschaftskomposition in Świerklaniec

6 Architektura świerkłańckiej kompozycji krajobrazowej
Architecture of the Świerklaniec landscape composition
Architektur der Landschaftskomposition in Świerklaniec

8 Przyroda parku w Świerkłańcu
Nature of the park in Świerklaniec
Natur des Park in Świerklaniec

11 Twórcy świerkłańckiej kompozycji krajobrazowej
The creators of the Świerklaniec landscape composition
Schöpfer der Landschaftskomposition in Świerklaniec

14 Erwin Kolaczek (1826-1887). Botanik z Białej
Erwin Kolaczek (1826-1887). Botanist from Biała
Erwin Kolaczek (1826-1887) Botaniker aus Biała

15 Co masz, czego byś nie otrzymał?
What do you have that you did not receive?
Was hast du alles, was du nicht bekommen hast?

16 Markiza La Paiva i Guidon Henckel von Donnersmarck
Markise La Paiva und Guido Henckel von Donnersmarck – the founders of the Świerklaniec landscape composition
The Marquis of La Paiva and Guidon Henckel von Donnersmarck – the founders of the Świerklaniec landscape composition
Markise La Paiva und Guido Henckel von Donnersmarck – Gründer der Landschaftskomposition in Świerklaniec

W Y D A W C A
Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska

R A D A P R O G R A M O W A
Małgorzata Strzelec (Przewodnicząca)
Jan Duda (Z-ca Przewodniczącego)
Maciej Bakes, Elżbieta Dumnicka,
Bogdan Gieburowski, Adam Hibsz, Jan Holeska,
Joanna Limańska-Chwoła, Arkadiusz Nowak,
Romuald Olaczek, Józef Świerad

K O L E G I U M R E D A K C Y J N E
Jerzy B. Parusel (redaktor naczelny)
Marta Duda (sekretarz redakcji)
Renata Bula, Jan Duda, Małgorzata Strzelec

A D R E S R E D A K C J I
Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska
ul. Graniczna 29, 40-017 Katowice
tel.: 32 757 47 21, 32 757 47 26
e-mail: redakcja@cdpgs.katowice.pl
http://www.cdp.gs.katowice.pl

R E A L I Z A C J A P O L I G R A F I C Z N A
APUS, Katowice
O P R A C O W A N I E G R A F I C Z N E
Joanna Limańska-Chwoła
A U T O R Z N A K U G R A F I C Z N E G O W Y D A W C Y
Katarzyna Czermer-Wieczorek

Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska zostało powołane Zarządzeniem Nr 204/92 Wojewody Katowickiego z dnia 15 grudnia 1992 roku do badania, dokumentowania i ochrony oraz prognozowania stanu przyrody Górnego Śląska. Z dniem 1 stycznia 1999 r. Centrum jest samorządową jednostką budżetową, przekazaną województwu śląskiemu Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 listopada 1998 r.

W S K A Z Ó W K I D L A A U T O R Ó W
Biuletyn Przyroda Górnego Śląska jest recenzowanym czasopiśmie popularno-naukowym przeznaczonym do publikacji oryginalnych prac, krótkich komunikatów i artykułów przeglądowych o przyrodzie Górnego Śląska – jej bogactwie i różnorodności, stratach, zagrożeniach, ochronie i kształtowaniu, strukturze i funkcjonowaniu, a także o jej badaczach, miłośnikach i nauczycielach oraz postawach człowieka wobec przyrody. Przyjmujemy teksty oryginalne, o objętości 1-4 stron standardowego formatu. Zdjęcia przyjmujemy w postaci analogowej lub cyfrowej (minimalny rozmiar 10 x 15 cm i rozdzielczość 300 dpi). Ilustracje prosimy numerować i osobno dołączyć opis. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania niezbędnych zmian treści artykułów bez naruszania zasadniczych myśli autora oraz zmiany tytułu. Nadesłanych maszynopisów redakcja nie zwraca. Prawa autorskie do zamieszczonych w biuletynie artykułów i zdjęć są zastrzeżone, ich reprodukcja jest możliwa jedynie za pisemną zgodą redakcji. Wydawca prosi autorów o załączenie następujących danych: stopień naukowy, miejsce pracy, krótki opis dorobku i zakres zainteresowań. Autor otrzymuje dwa egzemplarze numeru.

W A R U N K I P R E N U M E R A T Y
Przyroda Górnego Śląska ukazuje się w cyklu czterech pór roku. Zamówienia na prenumeratę indywidualną i zbiorową biuletynu przyjmuje Kolporter. Bieżące numery można nabyć w salonach EMPIK-u i kioskach RUCH-u. Sprzedaż archiwalnych i bieżących numerów prowadzą następujące instytucje: Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu oraz Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego we Wrocławiu. Biuletyn można także zaprenumerować w Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska. Warunkiem przyjęcia i realizacji zamówienia jest otrzymanie z banku potwierdzenia wpłaty na konto: Bank Zachodni WBK S.A. 9 Oddział w Katowicach, nr rach. 3715001451214400344180000. Zamówione egzemplarze przesyłane będą pocztą zwykłą; można je także odebrać w biurze Centrum. Cena prenumeraty rocznej wynosi 14 zł.

© Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska

Poglądy wyrażone na łamach biuletynu są poglądami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają punkt widzenia wydawcy.

N A K Ł A D : 2000 egzemplarzy



Europejskie Dni Dziedzictwa w Świerklańcu (9-10 września 2017)

MARTYNA WALKER (REGIONALNY INSTYTUT KULTURY, KATOWICE)

Europejskie Dni Dziedzictwa to wielkie europejskie święto zabytków zainicjowane przez Radę Europy w 1991 roku. Celem inicjatywy jest promocja zabytków i różnorodności regionalnej dziedzictwa kulturowego oraz podkreślenie wspólnych korzeni kultury europejskiej i propagowanie dialogu międzykulturowego. Działania podejmowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa skierowane są do różnorodnej grupy odbiorców i co roku spotykają się z coraz większym zainteresowaniem. Udział w wydarzeniach organizowanych w ramach tego projektu stał się zwyczajem wielu polskich rodzin.

Idea organizacji Europejskich Dni Dziedzictwa zrodziła się w 1985 roku w Grenadzie podczas II Konferencji Rady Europy. Jej wzorem były zainicjowane rok wcześniej we Francji Dni Otwarte Zabytków, podczas których chętni mogli bezpłatnie zwiedzać obiekty niedostępne na co dzień.

Europejskie Dni Dziedzictwa organizują wszystkie państwa członkowskie Rady Europy, w tym także Polska, która włączyła się do akcji w 1993 roku. Co roku we wrześniu organizatorzy Europejskich Dni Dziedzictwa zapewniają bezpłatny dostęp do zabytków i innych obiektów kultury, organizują wykłady, wystawy, a także wiele innych atrakcji, takich jak: koncerty, wystawy, festyny historyczne, prezentacje

ginących zawodów, wykłady, kiermasze wyrobów artystycznych i rzemieślniczych. Dużym zainteresowaniem cieszą się imprezy lokalne.

Koordynatorem Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce jest Narodowy Instytut Kultury. Co roku wydarzenia Europejskich Dni Dziedzictwa odbywają się pod innym ogólnopolskim hasłem, co pozwala zwrócić uwagę na najróżniejsze aspekty dziedzictwa kulturowego. Projekt cieszy się poparciem władz samorządowych, angażuje różne podmioty, instytucje kultury, nauki, edukacji, organizacje społeczne i osoby prywatne, łączy pokolenia. Wydarzenia organizowane w atrakcyjnych lokalizacjach, często z dużym rozmachem i przy udziale znanych osobistości świata kultury i nauki, przyciągają media lokalne i ogólnopolskie.

We wrześniu 2017 roku Polska już po raz 25. organizowała Europejskie Dni Dziedzictwa. Tegoroczne wydarzenia odbywały się pod hasłem „Krajobraz dziedzictwa – dziedzictwo krajobrazu”.

Regionalny Instytut Kultury w Katowicach wraz z partnerami: Gminą Świerklaniec i Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska zorganizował w dniach 9 i 10 września 2017 roku Europejskie Dni Dziedzictwa na terenie świerklańcejskiej kompozycji krajobrazowej. Przez dwa dni każdy odwiedzający

Świerklaniec mógł wziąć udział w specjalnie przygotowanych wydarzeniach, przybliżających kompozycję parkową i przyrodę parku oraz zabytki architektury i sztuki. Śmiałowie, którym nie straszne są długie wędrówki, poznawali tajemnice układu kompozycyjnego parku i jego przyrodę podczas 3-godzinnej spaceru prowadzonego przez architekta krajobrazu i przyrodnika. Zwiedzając Pałac Kawalera, tarasy pałacowe oraz kościół pw. Dobrego Pasterza z osobą oprowadzającą można było poznać historię tych obiektów i znajdujące się tam dzieła sztuki. Odwiedzający kościół mieli też wyjątkową okazję wejścia do mauzoleum Donnersmarcków.

Popołudniami rodziny i grupy towarzyskie mogły wziąć udział w grze terenowej „Tajemnice ogrodu markizy La Paiva”. Dla najmłodszych zorganizowano warsztaty plastyczne.

Zdjęcia ze Świerklańca: Archiwum Regionalnego Instytutu Kultury w Katowicach

♦ ♦ ♦

Sponsorzy:

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskiej, Nadleśnictwo Świerklaniec, Muzeum Śląskie, Powiat tarnogórski, Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej



Program Europejskich Dni Dziedzictwa w Świerklańcu



Punkt informacyjny w parku

Spacer po parku

Każdy z dwóch dni Europejskich Dni Dziedzictwa rozpoczynał spacer po parku. Pracownik Regionalnego Instytutu Kultury – architekt krajobrazu Martyna Walker oraz przyrodnicy z Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska – Krzysztof Sokół lub dr Jerzy Parusel opowiadali o historii i kompozycji przestrzennej parku oraz o jego przyrodzie. Spacer rozpoczynał się o godz. 10 rano i trwał ok. 3 godzin. Każdego dnia w spacerze wzięło udział ok. 30 osób. Spotkanie uczestników miało miejsce przed dawnym

zajazdem, skąd po kilku słowach wprowadzenia grupa przechodziła wzdłuż fosi do romantycznego mostu łączącego dawniej zamek z parkiem – najstarszego wejścia do parku. W początkach XIX wieku można było tędy wejść do niewielkiego ogrodu angielskiego opisywanego przez Józefa Lompe. Obecnie na wschód od mostu rozciąga się teren blisko 170-hektarowego parku, założonego w latach 60. XIX wieku według planów Petera Josepha Lenné na zmeliorowanym terenie dawnych bagien doliny Brynicy.

Trasa spaceru wiodła po niemal wszystkich zakątkach parku. Od mostu na fosie spacerowicze kierowali się na południe, by podziwiać wspaniałe drzewostan – stare jesiony i dęby oraz majestatyczne sosny limby, kształtujące romantyczną przestrzeń części parku sąsiadującej z zamkiem. Po krótkiej wędrówce aleją okrężną grupa udała się na południe, by podziwiać rozlewiska rzeki angielskiej porośnięte płacami osiki aloesowej i brodzące w wodzie kaczki krzyżówki. Następnie, po przejściu niewielkim, wysklepionym w łuk mostkiem, spacerowicze znaleźli się na terenie dawnego ogrodu ozdobnego

urządzonego pomiędzy pałacem i zamkiem. Wsluchując się w szum wody spływającej po kamiennych kaskadach przecinających strumień i wyobrażając sobie w oddali, pomiędzy drzewami, bryłę nieistniejącego już pałacu, doszli do kolejnego mostu – tym razem był to most o charakterze neobarokowym, prowadzący na teren dawniej otaczający pałac. Grupa jednak nie skierowała się w tamtym kierunku, lecz udała się kolejnym fragmentem alei okrężnej na północ. Mijając położone na wschód od alei dawne gospodarstwo ogrodnicze dotarła na polanę

s. 12-13

Spacer po parku, dzień pierwszy



Świerklaniecka kompozycja krajobrazowa

■ MARTYNA WALKER (REGIONALNY INSTYTUT KULTURY, KATOWICE)

Świerklaniec to wieś gminna położona na wschód od Tarnowskich Gór. Pierwotnie nazywana odnosiła się do XIV-wiecznej warowni usytuowanej pośrodku niedostępnych bagien. Później objęła też wieś położoną nieopodal na stokach wzgórz, pierwotnie zwaną Chechłem.

W okresie od 1618 do 1945 roku dobra świerklanieckie były główną siedzibą protestanckiej linii rodziny Henckel von Donnersmarck. Podczas ponad trzysetletniego zamieszkiwania w Świerkłańcu kolejni przedstawiciele rodu dużym nakładem pracy i kosztów przeistoczyli mokradła otaczające zamek w jedną z najpiękniejszych rezydencji XIX-wiecznej Europy.

Zanim powstała świerklaniecka kompozycja krajobrazowa

Przez długi czas świerklaniecki zamek był warownią otoczoną bagnami. Dopiero pod koniec XVIII wieku teren wokół zamku zaczęto osuszać. Układ i forma powstałych wówczas obiektów wskazują na próbę urządzenia terenu według zasad sztuki baroku. Taką genezę ma grobla obecnej drogi do Tarnowskich Gór. Wraz z drogą do wsi Chechło tworzy ona literę V, której ramiona biegną się na wyspie zamkowej. Innym elementem o cechach barokowych był położony na wschód od zamku prostokątny ogród. Od wschodu zamykał go typowy dla baroku prostokątny basen przedłużony kanałem.

W początkach XIX wieku zamek został przebudowany w stylu neogotyckim. Przy zamku stał ośmiokątny grobowiec rodzinny. Na wydzielonym terenie dawnego ogrodu urządzone park angielski. Znajdował się tam żelazny obelisk, którego sentencja „Dowód ile stała chęć i wytrwałość podołać może” upamiętniała wysiłek, jaki poniesiono, aby osuszyć

obszar parku. Nad zamkiem i ogrodem górowały, sterczące na szczycie pobliskiego wzgórze, sztuczne, romantyczne ruiny, mające informować o sięgającej wielu lat wstecz historii rezydencji.

Świerklaniecka kompozycja krajobrazowa

Świerklaniecka kompozycja krajobrazowa powstała w 2. połowie XIX wieku. Rozciąga się na obszarze ok. 5 km² pomiędzy Świerkłańcem i Kozłową Górą (ob. m. Piekary Śl.) obejmując dolinę Brynicy i wschodnie stoki Wzgórz Radzionkowskich. Tworzą ją: park krajobrazowy i farma ozdobna. Jest to kompozycja nurtu pięknego, czyli taka, w której na doznania estetyczne człowieka oddziałuje jedynie piękno artystycznie kształtowanego krajobrazu. Inicjatorem jej powstania był Guido Henkel von Donnersmarck (1830-1916), należący do najbogatszych osób dziewiętnastowiecznej Europy. Duży wpływ na kształt kompozycji miała jego długoletnia przyjaciółka, a później żona – markiza La Paiva (1819-1884) – paryska kurtyzana, ale też koneserka sztuki i właścicielka jednego z najślawniejszych salonów paryskich 3. ćwierci XIX wieku.

Plany świerklanieckiej kompozycji krajobrazowej sporządził na przełomie lat 50. i 60. XIX wieku Peter Joseph Lenné (1789-1866) – jeden z najbardziej cenionych niemieckich planistów krajobrazu XIX wieku. Pracami urzędowymi bezpośrednio w terenie kierował Hermann Lüdtke (1830-1914), zatrudniony w Świerkłańcu w okresie od 1860 do 1868 roku.

Założenie parku na mokradłach doliny Brynicy wymagało osuszenia terenu i ustabilizowania stosunków wodnych. Problem ten rozwiązano, z jednej strony, zatrzymując nadmiar wody napływającej na teren parku w polderze zwanym „płaczące łąki”, z drugiej, meliorując teren przyszłego parku oraz

tworząc system kanałów i zbiorników retencyjnych w formie ozdobnego układu wodnego. Elementami tego układu są ciek wodny poprzecinane kamiennymi kaskadami oraz stawy o formach: fosy, rzeki angielskiej, stawu parkowego i niewielkiego stawu Junak. Budowa nowego układu wodnego wymagała prze-modelowania rzeźby terenu, w tym również obszaru dawnego parku angielskiego. Nowe formy terenowe zostały ukształtowane tak, by możliwa była aranżacja bliskich i dalekich widoków na tereny sąsiednie.

Wymodelowana rzeźba terenu i wpisany w nią układ wodny rozmieszczone zostały na powierzchni blisko 200 hektarów. Dopiero na tak przygotowany teren wprowadzono kompozycję roślinną. Park obsadzono roślinami rodzimymi lub pochodzącymi z innych rejonów geograficznych, ale zdominowanymi i współgrającymi z typem roślin lokalnych. W kompozycji roślinnej dominowały kontrastowe zestawienia jasnych i ciemnych barw, np. dębów lub sosny czarnej zestawionych z topolą białą lub brzozą. Szczególną uwagę przyciągały dostojne, ciemne w wyrazie grupy sosny limby i luźne grupy dębów o wspinalnie rozwiniętych koronach. W jesiennej kolorystyce dominowała czerwona barwa dębów czerwonych i błotnych. Krzewy występujące na terenie parku to przede wszystkim kalina obsypana „śnieżnymi kulami” i bez koralowy z kłociami czerwonych owoców.

Park świerklanieckiej kompozycji krajobrazowej dzieli się na strefy – część centralną „oswojoną” oraz fragmenty zewnętrzne o charakterze „dzikim”. Symboliczną granicą pomiędzy strefami są strumienie – tzw. „aha”.

W części centralnej obszarem wyróżniającym się jest teren sąsiadujący z wyspą zamkową. Zamek,

Soliter na polanie południowej



Świerklaniecka kompozycja krajobrazowa. 1 – średniowieczny zamek oraz mauzoleum (nie istnieje), 2 – romantyczne ruiny na wzgórzu na S-W od zamku, 3 – grobla drogi w kierunku Tarnowskich Gór, 4 – zespół dworski (nie istnieje), 5 – zespół stajni, 6 – gościniec, 7 – zespół gospodarstwa ogrodniczego, 8 – biogazownia (nie istnieje), 9 – zespół nowego folwarku, 10 – leśniczówka, 11 – pałac (nie istnieje), 12 – nowe wejście do parku z bramą i kordegardą, 13 – kościół z mauzoleum, 14 – Pałac Kawalera, 15 – gajówka





Widok z doliny Brynicy na farmę ozdobną urządzoną na Wzgórzach Radzionkowskich



Widok na staw parkowy i most z ceglanym przęsłem

o wystroju neogotyckim, zwieńczony dwoma wieżami, w początkowej fazie realizacji parku był siedzibą rodu Donnersmarcków. W pobliżu zamku powstały obiekty zespołu stajni oraz zajazd i budynek mieszkalny dla pracowników. Obszar wokół zamku urządzono w formie ogrodu romantycznego. Jeszcze dziś można tu odnaleźć nastrój tajemniczości kreowany krótkimi widokami i grą światła. Romantyczny klimat tego fragmentu podkreślają trzy mosty zdobione omszałymi głazami. Pierwszy, dwuprzęsłowy, łączył zamek z ogrodem romantycznym. Pozostałe dwa, jednoprzęsłowe, wyprowadzają ramiona alei na pozostałe fragmenty części centralnej parku.

Pozostałą część centralnego fragmentu parku urządzono w formie dużych polan obrzeżonych zadrzewieniami. Ich ozdobą są pojedyncze drzewa tzw. solitery lub drzewa rosnące w luźnych grupach. We wschodnim fragmencie centralnej części parku w miejscu polany urządzono wielki staw parkowy. Jego zachodni brzeg przeznaczono na miejsce lokalizacji przyszłej siedziby mieszkalnej. O atrakcyjności tej części parku stanowią dalekie widoki prowadzone wzdłuż polan i stawu, komponowane z elementów przyrodniczych, nieba oraz fragmentów budowli architektonicznych.

Park przecinają wijące się aleje zróżnicowane pod względem szerokości i funkcji. Aleja o najwyższej randze to aleja okrężna łącząca zamek z miejscem lokalizacji nowej siedziby – późniejszym pałacem. Aleja okrężną jest również aleja wytyczona wokół stawu. Inne, węższe aleje dopełniają główny układ drogowy parku – m.in. wyprowadzają z parku na tereny sąsiednie oraz prowadzą do folwarku i gospodarstwa ogrodniczego. Zespoły te, wybudowane w latach 60-tych XIX wieku, zlokalizowano na skraju części „oswojo-

nej” parku. Są rozplanowane w formie geometrycznej i wydzielone z obszaru parku ogrodzeniem lub linią posadowienia obiektów budowlanych. Charakterystyczną cechą układu dróg parkowych jest to, że wykorzystując fragmenty istniejących alei można przejść przez park po przekątnej – najkrótszą drogą łączącą przeciwległe narożniki parku. Taki układ dróg określany jest jako tzw. „aleja poprzeczna”.

Północna „dzika” część parku stanowiła przedpole terenów łowieckich. Jej zachodni fragment zajmowała duża polana o charakterze śródleśnym obecnie zachowana w formie wydłużonej polany o kulisowo ukształtowanej linii zadrzewień. Jeszcze dzisiaj można tam spotkać pasące się sarny. Wschodnia część północnego fragmentu parku ukształtowana została na wzór lasu. Jej zadrzewienia są bardziej zwarte, rozświetlone niewielkimi polanami rozmieszczonymi przy drogach. Zmiany oświetlenia oraz gęste nasadzenia roślin sprawiają wrażenie zagłębiania się w coraz bardziej dzikie fragmenty lasu. Północne, graniczne nasadzenia parku skomponowane z naprzemiennych grup dębów, sosen, świerków i grabów wywołują wręcz odczucie grozy.

Południową, „dziką” część parku zajmuje polana przecięta potokiem, zdobiona luźnymi grupami drzew i soliterami. Przecinają ją osie widokowe wyprowadzone z centralnej części parku, m.in. z kopca widokowego. Włączają one do kompozycji parkowej zadrzewione wzgórza farmy ozdobnej, w tym wzgórze zwieńczone romantyczną ruiną.

Południowa część parku łączy się z obszarem farmy ozdobnej urządzoną pomiędzy parkiem w Świerklańcu i dworem w Kozłowej Górze. Bezpośrednio w sąsiedztwie parku, przy jego południowo-zachodnim narożniku wybudowano zespół leśnicówki

wraz z bażantarnią. Farmę ozdobną w dolinie Brynicy urządzono w postaci polan – łąk, pastwisk i pól uprawnych, obrzeżonych linią lasu lub zachowanymi we fragmentach żywopłotami z głogu i mirabelek. Rolnicze tereny na wzgórzach upiększone są grupami drzew rozmieszczonymi wśród pól – na szczytach i na stokach wzniesień. Dynamicznie zmieniająca się sceneria tego obszaru jest szczególnie malownicza. Z dróg przecinających pola uprawne rozciągają się panoramiczne widoki na dolinę Brynicy i wzgórza leżące po jej przeciwległej stronie. Z alei biegnących w dolinie Brynicy podziwiać można malownicze krajobrazy „upiększonych” wzniesień, w tym Kozłową Górę. Drogi przecinające farmę ozdobną były wykorzystywane w celach gospodarczych oraz służyły do konnej jazdy.

Około roku 1870 w centrum parku nad stawem rozpoczęto budowę nowej siedziby mieszkalnej – neorenesansowego pałacu z ogrodem, dopełniając tym samym centrum świerklanieckiej kompozycji krajobrazowej. Budowę ukończono w roku 1876. Plany urządzenia neobarokowej części parku przypisuje się Gustawowi Meyerowi (1816-1877), uczniowi i współpracownikowi P. J. Lenné. Osobą kierującą pracami

► s. 10 i 15

Most romantyczny pomiędzy wyspą zamkową i parkiem



Mostek romantyczny w parku



Mostek nad rzeką angielską



Architektura świerklanieckiej kompozycji krajobrazowej

MARTYNA WALKER, IRENA KONTNY, ANNA SYSKA (REGIONALNY INSTYTUT KULTURY, KATOWICE)

ZAMEK (nieistniejący)

Początki obiektu sięgają XIV lub XV wieku. Była to warownia założona na planie owalnym i otoczona fosą, wzniesiona w rozlewisku potoków spływających ze Wzgórz Radzionkowskich do doliny Brynicy. W 1623 roku znalazła się w rękach rodziny Henckel von Donnersmarck, którzy w latach 1670-1680 przebudowali ją pod kierunkiem włoskich architektów w nowożytną rezydencję. Owalny dziedziniec przebudowano wówczas w prostokątny dziedziniec arkadowy. Kolejna przebudowa miała miejsce w I połowie XIX wieku. Zamurowano wówczas renesansowe arkady. Podwyższono piętro starego korpusu zamku i od zachodu dostawiono do niego dwa skrzydła z tarasami i dwie wieże akcentujące sylwetkę zamku. Kilka lat później, w połowie XIX wieku, nadbudowano kolejną kondygnację nad bramą wjazdową oraz podniesiono wieże. Cała budowla uzyskała cechy neogotyckie nawiązujące do stylu Tudorów.

Zamek do czasu ukończenia budowy pałacu w 1876 roku pełnił funkcje siedziby mieszkalnej protestanckiej linii rodziny Henckel von Donnersmarck. Później został zaadaptowany na biura Generalnej Dyrekcji Dóbr Pańskich. Podczas II wojny światowej został zniszczony i opuszczony. Ostatecznie rozebrano go w 1961 roku.

PAŁAC (nieistniejący)

Budowę pałacu rozpoczęto około 1870 roku i zakończono w roku 1876. Budynek, w stylu neorenesansu francuskiego powstał według projektu Hectora Lefuel'a. Swoją formą nawiązywał do architektury,

należącego do markizy La Païva, pałacu w Pontchartrain. Podobnie jak tam, rzut poziomy budynku miał formę entre cour et jardin. Oś główną korpusu akcentował ryzalit z wyniesionym do góry dachem. Na wysokości bocznych ryzalitów zdobiących elewację ogrodową od strony dziedzińca, znajdowały się płytkie skrzydła z alkierzami. Dalej, na zewnątrz korpus budynku rozwinięto prostymi traktami galeryjnymi zakończonymi pawilonami o dachach kopulastych. Do pałacu w Pontchartrain nawiązywały również: mieszany ceglano-kamienny wątek elewacji i detal architektoniczny, decydujący o grze światła i cienia na elewacjach budynku. Taras ogrodowy wpisywał pałac w otoczenie parkowe. Jego konstrukcja, w formie osadzonej na dębowych palach betonowej wylewki pokrytej warstwą ołowiu, wzmacniała grzędawisko, na którym zlokalizowano rezydencję.

O wystroju wnętrza pałacowych informują jedynie szczątkowe wzmianki. Prawdopodobnie osobą odpowiedzialną za ich wygląd był Charlesa Rossignaux, współpracujący z firmą Christfle kompletującej architektoniczne elementy wystroju pałacu. Były to m.in.: kominek sali myśliwskiej z pełnoplastycznymi postaciami Diany i dwóch myśliwych, dwa kominki sypialni oraz balustrada z pełnoplastyczną rzeźbą pawia z żelaza i złoczonego brązu. Firma Christfle składała również marmurowy stół w wielkim salonie. Do pałacu przewieziono też część wyposażenia pałacu w Pontchartrain, m.in. dużą brązową rzeźbę lwa autorstwa Alfreda Jacquemarta. Najbardziej reprezentacyjnym wnętrzem pałacu była trzyczęścio-

wa sala balowa z emporami, gobelinami, mozaikami i okładziną z malachitu. W sali czerwonej znajdowały się m.in. obrazy Murilla – Niewierny Tomasz oraz Cudzołożnice, a także obraz pędzla Cranacha Abigail i portret Lessinga wykonany przez Antona Graffa. W salonie muzycznym wisieć miała Szczęście matczyne Eugena Carrier'a. Salon myśliwski zdobiły sceny z polowań w Polsce. Pokój pracy Guidona Henckel von Donnersmarck uświetniały wizerunki członków rodziny autorstwa Franza von Lenbach, a w wysokich szafach stały szeregi książek.

Pałac spłonął w 1945 roku i został rozebrany w roku 1961. Zachowana dawna brama wjazdowa na dziedziniec pałacowy wraz z ogrodzeniem jest wykorzystywana jako główne wejście do chorzowskiego zoo w Parku Śląskim.

PARTER WODNY

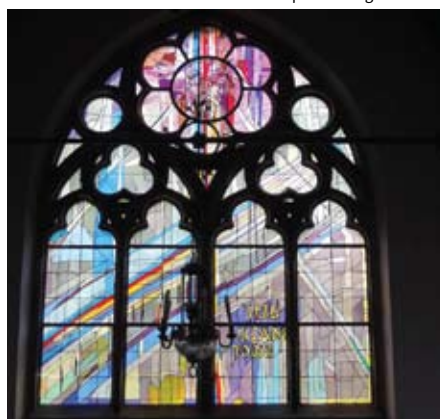
Parter wodny zajmuje cały taras pałacowy. Zamiast kwietników znajdują się tam trzy baseny z fontannami. Rzeźby fontann zostały wykonane przez Emmanuela Fremiet'a (1824-1910) i odlane z żeliwa w pracowni Antoine'a du Renn w Paryżu. W zewnętrznych narożnikach basenów bocznych znajdują się grupy walczących zwierząt: węża i strusia, dwóch pelikanów z rybą, konia i lwicy oraz niedźwiedzia atakującego jelenia. W centralnej części basenu środkowego stoi realistyczna rzeźba Trzech Nimf trzymających astrolabium. Jest ona wzorowana na Fontannie Czterech Stron Świata stojącej w Ogrodzie Luksemburskim w Paryżu – dzieło J. B. Carpeaux. Owalną podstawę kielicha, na którym stoją nimfy, zdobi żeliwna



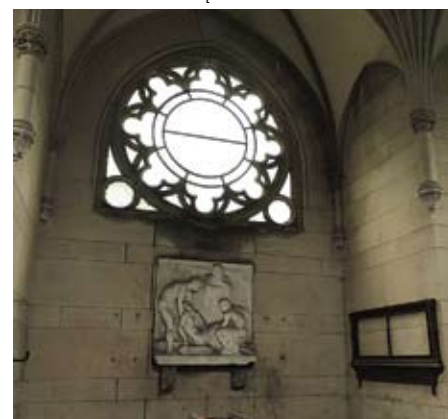
Taras pałacowe widziane z kopca widokowego nad stawem



Kościół pw. Dobrego Pasterza



Witraż w kościele pw. Dobrego Pasterza



Wnętrze mauzoleum Donnersmarcków



Grupa Trzech Nymf na fontannie tarasowej



Grupa walczących zwierząt zdobiąca fontannę tarasową

roślinność ułożona na grubym żeliwnym płaszczu. Zewnętrzne punkty podstawy kielicha akcentują dwa wijące się smoki. Całość kompozycji uzupełniały, obecnie nieistniejące, skierowane ku smokom, dwa trytony ustawione na kamiennych postumentach.

KOŚCIÓŁ PAŁACOWY I MAUZOLEUM

Obie połączone ze sobą budowle zaprojektował znany architekt niemiecki Julius Karl Raschdorff. Jako pierwszy, w latach 1896-1897, wybudowano kościół, później, w latach 1903-1905 mauzoleum wraz z łączącym oba obiekty krużgankiem.

Bezpośrednim wzorem budowli był wcześniejszy projekt Raschdorffa – prywatny kościół cesarzowej Wiktorii – żony Fryderyka III, a zarazem córki królowej Wiktorii angielskiej, wybudowany w parku przy pałacu Monbijou w Berlinie. Inspiracją do powstania obu świątyń była angielska architektura dojrzalego gotyku z charakterystycznymi krzywolinijnymi maswerkami, określana jako Decorated Style.

Kościół jest orientowany, założony na planie wydłużonego prostokąta, z czterema niewielkimi aneksami. Wieńczy go wysoki, dwuspadowy dach kryty dachówką, łączący się organicznie ze strzelistą sygnaturką w kształcie ostrosłupa z niewielkimi lukarnami u podstawy. Salowe wnętrza kościoła, utrzymane w duchu ewangelickim, nie ma wyodrębnionego prezbiterium. Wyposażenie kościoła jest wtórne. Neogotycka mensa ołtarzowa, ambonka i ławki przeniesione zostały z innej świątyni. W wystroju wnętrza uwagę przykuwają współczesne, abstrakcyjne witraże poświęcone modlitwie Ojciec Nasz, której tekst powtórzony jest w kilku językach. Zaprojektował je

znany artysta tarnogórski – Werner Lubos. Ozdobne przeszklenie wykonał w 1998 r. krakowski zakład witrażowy Anny i Ireneusza Zarzyckich.

Mauzoleum wzniesiono na planie krzyża. Od strony wschodniej jest połączone z kościołem za pomocą krużganku. Do bryły mauzoleum przylegają trzy przybudówki: kwadratowa kruchta (połączona z krużgankiem), wejście boczne oraz wieżyczka z klatką schodową. Dach nad grobowcem jest dwuspadowy, pokryty blachą, zwieńczony miedzianą figurą Anioła Pokoju. Wnętrze jest dwupoziomowe. W górnej przestrzeni, nakrytej sklepieniem gwiaździstym oraz krzyżowo-żebrowym, zachowała się płaskorzeźba Złożenie do grobu. Nie dotrwała do dnia dzisiejszego brązowa płyta z herbem księcia Guidona, która przykrywała otwór w posadzce. W krypcie znajduje się 19 betonowych komór. Tutaj pochowany został książę Guido Henckel von Donnersmarck oraz jego druga żona – Katerina von Slegzow vel Slepcew, która zgodnie z obrządkiem wschodnim pogrzebana została bezpośrednio w ziemi.

Bryły kościoła i mauzoleum są oszkarpowane. Podobnie jak pałac i Pałac Kawalera, obie budowle wzniesiono z czerwonej cegły kontrastującej z jasnym piaskowcem detalu architektonicznego i dekoracji rzeźbiarskiej. Bryłę kościoła dodatkowo wyróżniają atrakcyjne elementy ciesielskie.

Kościół do 1945 roku służył rodzinie książęcej oraz miejscowym ewangelikom. W styczniu 1945 roku świątynia i mauzoleum zostały splądrowane. W 1957 r. opiekę nad budowlą przejęła miejscowa parafia rzymskokatolicka. Wykonano wówczas prace zabezpieczające. Dwa lata później parafia straciła prawo użytkowania obiektu, który przez ponad 20 lat był dewastowany. Ponownie parafia przejęła obiekt w 1981 r. Po remoncie kapitalnym 28 sierpnia 1983 r. kościół konsekrował bp. Herbert Bednorz. Świątyni nadano wezwanie Dobrego Pasterza. Patronuje jej również Matka Boska Częstochowska.

PAŁAC KAWALERA

Pałac, zaprojektowany przez Ernesta von Ihne (1848-1917), wzniesiono w latach 1903-1906. Przy opracowaniu projektu architekt korzystał z planów sporządzonych w książęcym Urzędzie Budowlanym zgodnie ze wskazówkami Guidona Henckel von Donnersmarck. Jest to niewielka, reprezentacyjna budowla założona na prostokątnym, symetrycznym rzucie z ryzalitami na osiach elewacji. Od strony podjazdu ryzalit poprzedza otwarty z trzech stron portyk filarowy. Nawiązując do wystroju pałacu, budowlę zdobią kontrastujący wątek ceglano-kamienny oraz neorenesansowe detale w duchu francuskim. Uzyskany malowniczy efekt dekoracyjny wzbogaca kartusz herbowy, balustrady, naczółki nadokienne oraz wazy. Kartusz herbowy Donnersmarcków uświetnia wypisana na szarfach sentencja – dewiza życiowa Giudona Henckel von Donnersmarck „Memento vivere”, czyli „Pamiętaj, aby żyć”.

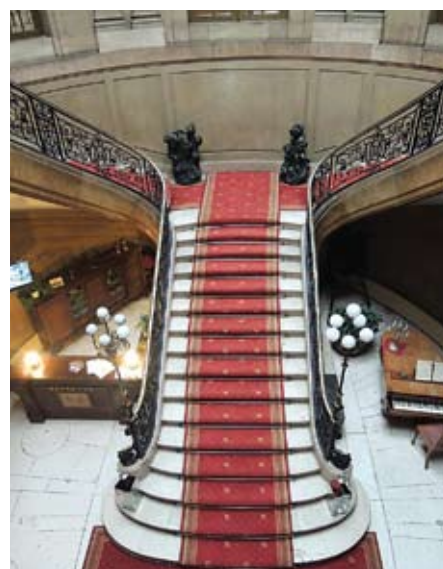
Wewnątrz budynku wyróżnia się klatka schodowa o kształcie elipsy z efektownymi trójbiegowymi schodami. Oświetla ją owalny świetlik, dopełniający



Pałac Kawalera



Wnętrze Pałacu Kawalera



Pałac Kawalera – wnętrze



Witraż w Pałacu Kawalera

Przroda parku w Świerklańcu

RENATA BULA, JERZY B. PARUSEL, KRZYSZTOF SOKÓŁ (CENTRUM DZIEDZICTWA PRZYRODY GÓRNEGO ŚLĄSKA, KATOWICE)



Dąb szypułkowy



Osoka aloesowata



Dąb czerwony i chojna kanadyjska

Roślinność i siedliska przyrodnicze

Zanim w wieku XIV pojawiło się na obszarze dzisiejszego Świerklańca osadnictwo oraz przystąpiono pod koniec XVIII wieku do komponowania krajobrazu tej miejscowości, okolica ta była pokryta pierwotnie lasami. Na wilgotnych i żyznych siedliskach w dolinie Brynicy i jej dopływów rozwijały się lasy liściaste. Nad brzegami wolno płynących cieków występowały łęgi jesionowo-olszowe, zdominowane przez olchę czarną z domieszką jesionu. W runie tych łęgów panowały ziołorośla i szuwały. W miejscach położonych nieco wyżej rosły żyzne lasy grądowe, złożone z dębu szypułkowego, graba i lipy drobnolistnej z domieszką buka, jodły i wiązu szypułkowego. Runo grądów obfitowało w liczne geofity wiosenne, nadające mu charakterystyczny aspekt wiosenny. Na stokach wzgórz otaczających park dominowała żyzna buczyna sudecka, która wyróżniała się udziałem buka i żywca dziewięciolistnego.

Do dziś nad ciekami i kanałami możemy obserwować fragmenty łęgów jesionowo-olszowych, a na glebach świeżych i wilgotnych – płaty grądów. Najstarsze drzewa parku mogą być świadkami lasów, które tu pierwotnie rosły. W wyniku odwodnienia siedlisk i kształtowania kompozycji krajobrazowych skład gatunkowy pierwotnych lasów oraz ich runa został zmieniony oraz wzbogacony o liczne okazy obcych gatunków dendroflory. Okazy te charakteryzują się starym wiekiem oraz dużą wartością estetyczną. Pozostałe tereny zostały zajęte pod budownictwo

i uprawę rolną. Na terenach zabudowanych rozwija się roślinność ruderalna, natomiast na gruntach uprawianych zbiorowiska chwastów upraw zbożowych i okopowych. Roślinność parku jest kształtowana całkowicie zgodnie z założeniami krajobrazowymi, według których została zaprojektowana posiadłość rodu Donnersmarcków.

Zarówno w lasach, jak i na łąkach i w kanałach oraz stawach rozwijają się cenne i chronione Dyrektywą Siedliskową siedliska przyrodnicze: eutroficznych zbiorników wodnych, ziołorośli niżowych, łąk świeżych i wilgotnych oraz łęgów i grądów.

Flora

Park cechuje zróżnicowana i wielogatunkowa dendroflora. Tworzą ją gatunki rodzime charakterystyczne dla naszego obszaru geograficznego, m.in. dąb szypułkowy, lipa drobnolistna, jesion wyniosły, klony – jawor i zwyczajny, modrzew europejski, buk zwyczajny, olsza czarna, sosna zwyczajna, świerk pospolity i sosna limba, a także drzewa obcego pochodzenia. Z Ameryki Północnej pochodzą sosny wejmutki, dęby – błotne i czerwone, jesiony pensylwańskie, choiny kanadyjskie, glediczia trójcierniowa, a z południowej Europy kasztanowce zwyczajne i sosny czarne. Wiele okazów posiada imponujące wymiary.

Na korze wielu drzew możemy zaobserwować plechy porostów epifitycznych. Na terenie parku zidentyfikowano 16 gatunków porostów nadrzewnych. Najbardziej rozpowszechnione są gatunki z rodzaju misecznica i liszajec. Najrzadszym spośród stwier-

dzonych tu porostów jest porastająca korę dębów pustułka rurkowata, wpisana na czerwoną listę porostów województwa śląskiego jako gatunek narażony na wymieranie. W Polsce pustułka rurkowata podlega ochronie częściowej.

Szata roślinna parku na znacznych powierzchniach ma charakter naturalny lub półnaturalny. Na siedliskach leśnych występują głównie rośliny typowe dla lasów grądowych. Do ciekawszych gatunków spotykanych w runie lasów należą storczyki – listera jajowata i kruszczyk szerokolistny oraz rzadki w skali regionu gatunek trawy – kupkówka Aschersona. W wielu leśnych częściach parku możemy obserwować niekorzystne zjawisko rozprzestrzeniania się roślin ekspansywnych – rodzimej turzycy drzazgowatej oraz gatunków obcego pochodzenia – niecierpka drobnokwiatowego (w warstwie runa) i tawliny jarzębolistnej (w warstwie podszytu). Ich obecność jest wskaźnikiem postępującej degeneracji zbiorowisk leśnych.

Miejsca otwarte i polany śródleśne porastają gatunki łąkowe. Największe powierzchnie zajmują łąki umiarkowanie wilgotne. Ich stałym składnikiem są głównie różne gatunki traw (kupkówka pospolita, rajgras wyniosły, mietlica rozłogowa, wiechlina łąkowa, kostrzewa czerwona), którym towarzyszą byliny – jaskier ostry, koniczyzna biała, dzwonek rozpierzchły, przytulia pospolita, chaber łąkowy i inne. W zachodniej części parku w łące świeżej rośnie podlegająca ochronie częściowej centuria pospolita. W lokalnych

Świeże łąki kośne



Rdest ziemnowodny



Wilgotne łąki trzęślicowe





Staw parkowy



Roślinność szuwarowa w kanale

obniżeniach terenu i miejscami w sąsiedztwie cieków i kanałów występują fragmenty łąk wilgotnych z kępami trzęślicy modrej, situ rozpięzłego oraz barwnie kwitnących – firletki poszarpanej i tojeści pospolitej. Miejscami na poboczu parkowych ścieżek napotkamy charakterystyczne różowo zabarwione kwiaty goździka kropkowanego i zawciągu pospolitego – typowych gatunków muraw napiaskowych.

W przestrzeń parku wkomponowano liczne potoki, kanały i stawy, toteż istotnym elementem flory parku są rośliny wodne i wodno-błotne. Wśród roślin wodnych znajdziemy gatunki o liściach pływających takie, jak rzęsa drobna, rdest ziemnowodny, grzybień biały i grązeł żółty oraz całkowicie zanurzonych – np. wywłócznik okółkowy. Ciekawostką florystyczną są stanowiska rzadkiej i zagrożonej w skali regionu osoki aloesowatej. Jej niezwykle malownicze, przypominające aloes rozety rozwinęły się w wodach kanału prowadzącego od ruin zamku do największego stawu w parku. Szczególnie licznie porasta oczko wodne utworzone na kanale w zachodniej części parku. Strefę przybrzeżną cieków i zbiorników wodnych porastają zbiorowiska szuwarowe, które tworzą: pałki wodne, trzcina pospolita, mozga trzcinowata, ponikło i różne gatunki turzyc.

Fauna

Park w Świerkłańcu stanowi różnorodną mozaikę siedlisk powstałą wskutek celowego komponowania krajobrazu przez człowieka. Przekłada się to na duże bogactwo parkowej fauny. Park zasiedlają głównie różne gatunki ssaków, ptaków, płazów i wszechobecnych stawonogów. Nie sposób wymienić tutaj wszystkich, dlatego poniżej opisane zostaną najbardziej typowe i najbardziej interesujące gatunki składające się na parkową faunę.

Najciekawszy przedstawiciel fauny ssaków to bóbr europejski, który występuje przede wszystkim nad Zbiornikiem Kozłowa Góra (Świerklaniec), ale jego tamy pojawiają się nawet na parkowych ciekach. W zwartych zadrzewieniach, polach i łąkach spotkać można sarnę, ta jest jednak z natury płochliwa i rzadko zapuszcza się w intensywnie penetrowane przez ludzi części parku. Mniejszą płochliwość wykazują łatwe do zaobserwowania wiewiórki pospolite. Najczęściej kojarzymy je z rudym futrem, natomiast powszechnie występują też osobniki ubarwione ciemniej – brązowo lub niemal czarno, co jest naturalne dla tego gatunku.

Spacerując parkiem nie sposób nie zwrócić uwagi na liczne ptaki. Najczęściej będą to pospolite leśne gatunki, typowe dla parków, takie jak pierwiosnek, rudzik, śpiewak, kos, kowalik, zięba, bogatka, modraszka czy sówka. Zobaczyć można tu kilka gatunków dzięciołów m. in.: średniego, dużego, zielonego, czy nawet największego w Europie dzięcioła czarnego.

Oczywiście w parku występują też typowe ptaki miast. Wśród nich wymienić można sierpówkę, kopciuszka, szpaka i grzywacza. Na zlokalizowanej przy parku restauracji gniazda zakładają oknówki. Tereny otwarte, w tym pola wokół parku, będące integralną częścią tego założenia krajobrazowego w Świerkłańcu sprawiają, że dogodne warunki siedliskowe odnajduje tu kruk oraz najpospolitszy z krajowych ptaków drapieżnych – myszołów. Niezwykle ważne dla fauny ptaków są też wszelkie siedliska wodne, jak ciek i stawy. Nad nimi koncentrują się krzyżówki oraz kokoszki, te drugie prowadzą jednak nieco bardziej skryty tryb życia i nie zawsze udaje się je wypatrzeć pośród gęstych szuwarów. Na wyspie pośrodku parkowego stawu dostrzec można czaple siwą. Niewątpliwie ozdobą brzegów wód są pięknie ubarwione zimorodki. To siedlisko przyciąga również pliszki siwe i strzyżyki. Zimą w parku dość często możemy spotkać zimujące w Polsce gile i czyże. Niezwykle popularny wśród obserwatorów ptaków jest sąsiadujący z parkiem Zbiornik Kozłowa Góra, słynący z wielkiej

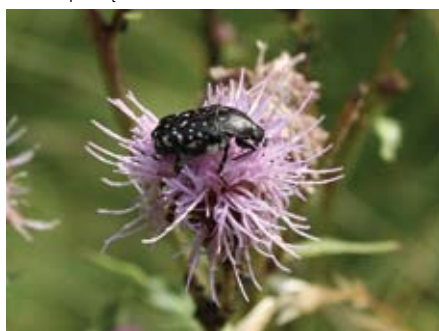
Łątka dziewczeczka



Czerwończyk dukacik



Łanochę pobrzęcz



Fot. K. Sokół

Fot. K. Sokół

Fot. K. Sokół

różnorodności ptaków wodno-błotnych. Spotkać tam można np. bąka, czajkę, czapkę białą, gęgawę, remizę, a nawet bielika.

Liczne siedliska wodne stwarzają dogodne warunki dla rozrodu płazów. Szczególnie cenne dla tej grupy zwierząt są niewielkie stawy, jak np. Staw Junak. Najłatwiej natknąć się w parku na żabę trawną. Z kolei wiosną warto wybrać nad Zbiornik Kozłowa Góra gdzie niezwykle licznie rozbrzmiewają głosy żab moczarowych.

Bogaty, choć trudniejszy w obserwacji jest świat owadów. Uwagę zwracają zwłaszcza barwne motyle, głównie różne gatunki rusałek (admiral, kratkowiec, pokrzywnik). Nad parkowymi łąkami spotkać można też m.in. latolisticę cytrynka, przestrojnika trawnika i jurtina, bielinka bytomkowca i jaskrawego czerwończyka dukacika. Nad ciekami często latają połyskujące ważki – świtezianki błyszczące. W parku zresztą spotkać można więcej przedstawicieli tych ciekawych owadów np. pióronoga zwykłego, szablaka krwistego i późnego, lecicę pospolitą i łatkę dziewczeczkę. Na kwiatach czasem dostrzec można dość dużego i metalicznie połyskującego chrząszcza – łanochę pobrzęcz. Zjada ona pyłek i nektar, a bywa, że i płatki kwiatów. Na roślinach baldaszkowatych chętnie przesiadują niewielkie, ale jaskrawo ubarwione pluskwiaki – strojnice baldaszkówki.

Park w Świerkłańcu jest pełen gatunków zwierząt, które doskonale odnalazły się skomponowanym przez człowieka krajobrazie. Często to właśnie siedliska sztucznie stworzone przez człowieka na cele rekreacyjne dały zwierzętom dogodne miejsca do życia.

Duże walory przyrodnicze parku zadecydowały, że omawiany obszar został zaliczony w roku 1977 do obiektów zasługujących na ochronę w formie rezerwatu krajobrazowego, a w roku 1995 zaproponowany do ochrony w formie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego. ♦

Ślady żerowania bobra europejskiego



Fot. K. Sokół

Wykorzystane piśmiennictwo: Bogdanowski J. 1999. Świerklaniec – park w „kaligraficznym stylu”. Aura, 9/99; Czubiński Z. i in. 1977. Rezerwaty przyrody w Polsce. Studia Naturae, Seria B; Herczek A. i in. 1995. Opracowanie przyrodnicze gmin Świerklaniec, Tarnowskie Góry, Miasteczko Śląskie na północ od drogi Brynek – Tarnowskie Góry – Świerklaniec – Siewierz. Urząd Wojewódzki w Katowicach, Katowice, msszp.; Sokół S., Szczepka M. Z. 1985. Zabytkowy park w Świerkłańcu zagrożony. Chrońmy Przyr. Ojcz., 41, 6; Stolarczyk P., Płachno B. 2004. Porosty zespołu parkowo-pałacowego w Świerkłańcu. Przyroda Górnego Śląska, 38; Szymanowski T. 1956. Szkice dendrologiczne (Górny Śląsk). Rocz. Dendrol., 11.



Grupa dębów na polanie południowej

ciąg dalszy ze s. 4-5



Aleja o przebiegu naśladującym ruch węża

bezpośrednio w terenie był ogrodnik o nazwisku Fox (?-1908 lub 1909), zatrudniony w Świerklańcu od 1867 do śmierci w początkach XX wieku.

Kompozycja neobarokowego ogrodu opiera się o oś główną, będącą przedłużeniem osi symetrii nieistniejącego obecnie pałacu. Pałac od zachodu poprzedzał ogrodzony dziedziniec. Oś poprzeczną dziedzińca wyznaczały bramy boczne zamykające ramiona alei okrężnej. Z dziedzińca po śladzie osi głównej wytyczono aleję dojazdową, dzielącą symetrycznie wydłużoną polanę obramowaną falującą linią drzew. Ozdobą polany były równomiernie rozmieszczone na trawnikach kolorystyczne akcenty pojedynczych dębów czerwonych i klonów srebrzystych. Widok wzdłuż alei dojazdowej zamykała wielogatunkowa grupa drzew.

Od wschodu elewację ogrodową pałacu rozwinęto dwoma tarasami, z których zachowany jest zewnętrzny, urządzonego w postaci parteru wodnego. Od południa taras zamyka pawilon teatru ogrodowego, ocieniony ścianą lasu. Północna część tarasu, nieznacznie górująca nad wilgotną

łąką i potokiem, ma formę bastionu. Parter wodny tworzą trzy fontanny otoczone grzędami kwiatów. Fontanna Trzech Nimf, zdobiąca basen środkowy, akcentuje oś główną neobarokowego ogrodu. Z tarasu pałacowego wachlarzowymi schodami można zejść do przystani nad stawem parkowym. Schody oraz maszt przystani to kolejne elementy sygnalizujące bieg osi głównej założenia. W granicach stawu oś główna wtapia się w pęk promieniście wyprowadzonych z tarasu osi, które nad taflą wody rozchodzą się na obszar parku i otaczający krajobraz. Osie biegnące przecinkami urozmaicają akcenty kolorystyczne: dęby czerwone, klony srebrzyste i to-

pole białe. Osie biegnące nad wodą wyprowadzone są obniżeniami odpowiednio ukształtowanej linii brzegowej daleko poza park na zarysowane w oddali wzgórza przeciwległej ściany doliny Brynicy. Jedna z osi wskazywała dawniej altanę wieńczącą kopiec widokowy, zlokalizowany przy południowym brzegu stawu.

W sąsiedztwie pałacu urządzone dwa ogrody ozdobne. Pierwszy z nich towarzyszył ścieżce pomiędzy pałacem i zamkiem. Spacerom po ocienionym drzewami terenie towarzyszył szum wody skaczącej na kamiennych kaskadach oraz śpiew ptaków. Miłe wrażenia uzupełniały rabaty kwiatowe. Miejscami

przed spacerowiczami otwierał się widok na oświetlony słońcem pałac. Drugi ogród ozdobny urządzone na ocienionym terenie na południowy wschód od pałacu. Umożliwiał spokojny spacer z widokiem z jednej strony na przepyszne tarasy pałacowe, z drugiej w kierunku południowym na polanę zdobioną drzewami, chętnie odwiedzaną przez sarny.

Ogrodnik Fox był dyrektorem parku i gospodarstwa ogrodniczego przez

s. 15

Widok wzdłuż przecinki w kierunku tarasów pałacowych



dokończenie ze s. 6-7

wysmakowany wystrój tej najważniejszej przestrzeni budynku. Pozostałe pomieszczenia mają znacznie bardziej stonowany wystrój – były tłem dla znajdujących się tam dawniej unikatowych mebli, obrazów i rzeźb.

Pałac Kawalera stanowi wyjątkowy przykład nie-wielkiej budowli reprezentacyjnej, zbudowanej na

Jedną z grup walczących zwierząt – rzeźba zdobiąca fontannę tarasu pałacowego



potrzeby okazjonalnych wizyt najznamienitszych gości. Pomimo, że został wybudowany ponad 30 lat po powstaniu pałacu nawiązuje do niego stylowo i doskonale wpisuje się w układ kompozycyjny założenia. Po II wojnie światowej pełnił funkcję hotelu z restauracją.

ZAJAZD ORAZ ZESPÓŁ STAJNI

Zajazd oraz zespół stajni wybudowano na południe od zamku w latach 60. XIX wieku. Zajazd zlokalizowano bezpośrednio przy dawnej drodze do Piekar Śląskich. Obok zajazdu znajdował się niewielki budynek o nieznanym przeznaczeniu, obecnie nieistniejący. Zespół stajni zlokalizowano dalej na wschód od zajazdu. Tworzył go budynek w formie podkowy z wewnętrznym dziedzińcem. Oprócz pomieszczeń dla koni znajdowała się tam powozownia, pomieszczenia o funkcjach pomocniczych i gospodarczych oraz pomieszczenia mieszkalne dla obsługi. Przy stajni znajdował się wybieg dla koni i niewielka kuźnia. W okresie

późniejszym rozbudowano zajazd, a za nim powstał nowy budynek mieszkalny.

ZESPÓŁ OGRODNICTWA

Zespół ogrodnictwa położony jest w głębi parku, na wschód od zamku. Został wybudowany w latach 60. XIX wieku. Obejmuje teren w kształcie zbliżonym do kwadratu, wydzielony z parku murem i kutym żelaznym parkanem na podmurówce. Urządzono go w formie geometrycznej. Pierwotnie był podzielony na 16 kwater przeciętych aleją łączącą główną bramę i położony w północnej części założenia dom mieszkalny dyrektora ogrodnictwa. W punkcie centralnym założenia, w ciągu alei głównej urządzone okrągły klomb, dalej w kierunku północnym znajdowały się niewielkie schodki i kolejny klomb przed domem dyrektora. Po obu stronach tego budynku umieszczono szklarnie wraz z kotłowniami. Na północ od nich znalazła się droga gospodarcza zamknięta bramami gospodarczymi, a za nią pomieszczenia gospodarcze. Przy parkanie

Twórcy świerklanieckiej kompozycji krajobrazowej

■ MARTYNA WALKER (REGIONALNY INSTYTUT KULTURY, KATOWICE)



Peter Joseph Lenné (1789-1866) należy do grona najbardziej uznanych niemieckich planistów ogrodów XIX wieku. Jego twórczość charakteryzowała się stylistyką tzw. „stylu pięknego” (beautiful) sformułowanego przez Humphreya

Reptona (1752-1818). Przez większość swojego życia zawodowego P. J. Lenné był związany z pruskim dworem królewskim, początkowo jako Dyrektor Ogródów, a od 1845 roku jako Dyrektor Generalny Ogródów Pruskich. Działał na terenie Berlina i Poczdamu tworząc ogrody rezydencjonalne i publiczne oraz projekty rozwiązań przestrzennych i układów wodnych. Zazwyczaj jego kompozycje towarzyszyły budowlom o formach neogotyckich. Współpracował ze znanymi architektami: Karlem Fridrichem Schinklem (1781-1841) i Fridrichem Ludwigiem Persiusem (1803-1845). W roku 2016 przypadła 200-setna rocznica rozpoczęcia pracy P. J. Lenné w Poczdamie, jako asystenta ogrodnika oraz 150 rocznica śmierci wielkiego planisty. Dla uczczenia pamięci P. J. Lenné rok ten ogłoszony został w Berlinie rokiem Lenné. Ogrody P.J. Lenné, jako część zespołu Pałace Parki Poczdamu i Berlina wpisane został w latach 90. XX wieku na listę światowego dziedzictwa UNESCO.



Gustav Meyer (1816-1877) był uczniem i współpracownikiem Petera Josepha Lenné. Od 1832 roku studiował i następnie pracował w Zakładzie Królewskich Ogródów w Poczdamie. W 1843 roku P. J. Lenné powierzył mu funkcję asystenta projektanta zajmującego się sprawami technicznymi

m.in. w zakresie rysunku krajobrazowego. W 1870 roku został mianowany Królewskim Ogrodnikiem nowo założonego Zakładu Ogródów Królewskich w Berlinie. G. Meyer rozwinął wypracowane przez P. J. Lenné rozwiązania kompozycyjne przez zintegrowanie partii swobodnych i regularnych. Formuła ta określana jest mianem Szkoły Lenné-Meyer.

Hermann Lüdtké (1830-1914) absolwent szkoły ogrodniczej założonej przez P. J. Lenné w Poczdamie i współpracownik P. J. Lenné. Pracował m.in. w Geltow (1852), Brühl Tiergarten w Koloni (1853/54), Hamburgu (1855) oraz na terenie Pomorza i w Prusach Zachodnich. W latach 1860-1868 był aktywny na terenie Świerklańca. Następnie pracował we Wrocławiu i podejmował zlecenia w całej Europie. Znany jest jako przedstawiciel Szkoły Lenné-Meyer.

Ogrodnik Fox (?-1908 lub 1909) zarządca parku i dyrektor gospodarstwa ogrodniczego w Świerklańcu. Na koszt pracodawcy odbył wiele podróży kształcących w zakresie kompozycji parku krajobrazowego – m.in. odwiedził Szczodre k/ Olesnicy (Sibyllenort), Żagań (Sagania) urządzony pod wpływem parku w Mużakowie oraz Mużaków (Muskau) i Branitz koło Cottbus – sztandarowego dzieła księcia Hermana von Pückler’a.

Hecktor Lefuel (1810-1880) projektant pałacu. Architekt francuski, rektor Akademii Sztuk Pięknych oraz przewodniczący Centralnego Związku Architektów, pierwszy architekt cesarza Napoleona III. Projektant m.in.: pałacu wystawy Światowej w Paryżu w 1855 roku oraz łącznika Luwru z pałacem Tuileries.



Juliusz Karol Raschdorff (1823-1914) projektant kościoła i mauzoleum. Architekt pochodzący z Pszczyny, budowniczy miejski Kolonii, profesor Wyższej Szkoły Technicznej w Berlinie, członek akademii wiedeńskiej, brukselskiej i londyńskiej, autor licznych publikacji i projektów m.in. rozbudowy zamku królewskiego, katedry ewangelickiej, Poczty Rzeszy w Berlinie oraz kościoła angielskiego pw. św. Jerzego wybudowanego dla żony Fryderyka III – cesarzowej Wiktorii w parku przy pałacu Monbijou w Berlinie – będącego inspiracją kościoła w Świerklańcu.



Ernst von Ihne (1848-1917) projektant Pałacu Kawalera. Główny architekt cesarza Wilhelma II. Znany z projektu Biblioteki Narodowej. Na Śląsku wcześniej pracował na zlecenie Księcia Ernesta Günthera von Schleswig-Holstein projektując jego rezydencję w Przemkowie.



Emmanuel Frémiet (1824-1910) twórca zespołu rzeźb parteru wodnego na tarasie pałacowym. Francuski rzeźbiarz, uczeń Rude’a. Był znany z wielkich pomników, np. kolosalnego posągu Lessepsa (1900), Dziewicy Orleańskiej (1874) i (1889), czy posągu Wielkiego Kondusza (1881). Sławę przyniosły mu też rzeźbiarskie przedstawienia scen ze zwierzętami.



Charles Rossignaux (1818-1907) znany w okresie cesarza Napoleona III projektant wyrobów rzemiosła artystycznego, meblarstwa i złotnictwa. M.in. realizował zamówienia cesarzowej Eugonii przy czym rozpowszechnił modę na grecki klasycyzm. Później nawiązywał częściej do wzorów renesansowych. Pracował m.in. nad wyposażeniem pałacu wicekróla Egiptu Abbasa I w Kairze i kuzyna Napoleona III księcia Napoleona. W latach 70. XIX wieku, uważany za autorytet w dziedzinie zdobnictwa, był poszukiwanym współpracownikiem większości producentów.



Portrety: domena publiczna

► południowym znajdowały się inspekty. W okresie późniejszym zabudowę gospodarczą uzupełniono m.in. o wieżę ciśnień. Obecnie zespół gospodarstwa ogrodniczego jest wykorzystywany jako zaplecze gospodarcze parku.

ZESPÓŁ FOLWARKU

Zespół folwarku, wybudowany w latach 60. XIX wieku, położony jest w południowo-zachodniej części parku, przy drodze do Piekar Śląskich. Znajdują się tam budynki mieszkalne i gospodarcze rozmieszczone wokół placu (podwórza gospodarczego) o kształcie zbliżonym do kwadratu. Plac przecinają dwie prostopadłe względem siebie drogi, w punkcie ich przecięcia znajduje się murowany basen służący

do mycia kopyt zwierząt. Pierzej zachodnią placu wyznaczały, obecnie nieistniejące budynki stodoły i spichlerza. W pierzei północnej mieściły się budynki biurowy i mleczarnia, za nim kuźnia, w środku budynek mieszkalny zarządcy gospodarstwa polowego, na wschód od niego gorzelnia, kotłownia i pralnia. W pierzei południowej rozmieszczono dwa budynki mieszkalne i stajnie dla koni pociągowych. Od wschodu plac ograniczały dwie obory rozdzielone basenem na gnojownicę. W okresie późniejszym zespół w niewielkim stopniu uzupełniono, m.in. wybudowano porodówkę dla zwierząt inwentarskich i pomieszczenia dla straży pożarnej. Obecnie obiekty folwarku są nieużytkowane. Za-

mieszkałe są jedynie niektóre budynki mieszkalne lub ich części. ♦

Taras pałacowy





Zwiedzanie tarasu pałacowego

dokończenie ze s. 3

zdobioną wspaniałymi (niestety, chorującymi obecnie świerkami) i charakterystycznymi dla parku w Świerklańcu grupami dębów rosnących w rozstawieniu umożliwiającym pełne rozwinięcie korony. Dochodząc do najdalej na północ wysuniętej części łuku alei okrężnej, uczestnicy spaceru mogli poznać charakterystyczne sposoby wytyczenia i łączenia alei parkowych oraz podziwiali daleki widok zamknięty ścianą lasu, biegnący wzdłuż polany północnej. Zwrócili też uwagę na rysujący się w obniżeniu terenu pas zarośli, towarzyszący strumieniowi przecinającemu polanę. Dawniej potok, pozbawiony szuwarów, był niewidoczny, a niewielkie obniżenie terenu powodowało optyczne złudzenie zwiększenia dystansu widoku. Potok ten jest tzw. „aha”, czyli niewidoczną przeszkodą oddzielającą „oswojoną” część parku od jego części „dzikiej”, północnej, będącej przedpoiem dawnych terenów łowieckich. W tym miejscu spacerowicze po raz kolejny opuścili aleję okrężną i udali się na północ, by po przekroczeniu pozbawionego barier, niewidocznego mostu znaleźć się w „dzikiej” części parku. Idąc aleją wytyczoną po zachodniej stronie polany minęli niewielki kościółek pw. Dobrego Pasterza z mauzoleum, zbudowane na przełomie XIX i XX wieku. Kierując się dalej aleją zagłębiali się w obszar coraz gęściej porośnięty drzewami – dębami, lipami, brzoźami, topolami białymi oraz świerkami i kilkoma gatunkami sosen. Co pewien czas przed spacerowiczami otwierał się wąski widok na polanę. Po pewnym czasie grupa dotarła do skrzyżowania trzech alei, zaakcentowanego rosnącym pośrodku dębem błotnym o charakterystycznym pokroju. Stamtąd uczestnicy spaceru udali się na wschód i po chwili zatrzymali się, by podziwiać daleki widok wzdłuż polany w kierunku centralnej części parku. Ich uwagę przykuły falujące, kulisowo ukształtowane ściany polany i kontrastowe nasadzenia ciemnych i jasnych w wyrazie drzew. Podążając dalej w kierunku wschodnim grupa szła aleją ciasno obrzeżoną wielogatunkowym zbiorowiskiem drzew, do złudzenia przypominającym las. Krótko po przejściu przez niewielką środkową polanę spacerowicze dotarli do kolejnego skrzyżowania trzech alei, skąd udali się na południe w kierunku centralnej części parku. Wędrując przez obszar przypominający las, przeszli kolejny niewidoczny mostek i ponownie minęli gospodarstwo ogrodnicze, tym razem od strony wschodniej. Dalej zadrzewienia zaczęły się przerzedzać, tworząc



Spacer po parku, dzień drugi

niewielkie polany i niespodziewanie otworzył się widok przez wąską przecinkę w kierunku tarasów pałacowych (dawniej na pałac), a potem drugi podobny widok. Każde z tych miejsc było nieznacznie przysłonięte pojedynczym drzewem (soliterem) – dębem czerwonym lub klonem srebrzystym – akcentującym widok oglądany dawniej z okien pałacu lub tarasów. Kolejna przecinka już nie kierowała wzroku na pałac. Tym razem widok skierowany był na ceglane przeszło mostu położonego po przeciwnej stronie stawu parkowego. Krótko potem całej grupie ukazał się, ograniczony wyspą, duży fragment stawu parkowego oraz maszt przystani i fontanny zdobiące taras pałacowy przy zachodnim brzegu stawu. Teraz uczestnicy spaceru udali się aleją w kierunku wschodnim, okrążając staw. Po drodze podziwiali misternie ukształtowaną linię brzegową stawu, w obniżeniach której prowadzone są widoki ciągnące się od tarasów (dawniej pałacu) nad taflą wody, daleko poza park, aż po przeciwległe stoki doliny Brynicy. Analizując przebieg linii widokowych, grupa starała się odnaleźć oś główną neobarokowego założenia i znalazła jej przebieg, niestety obecnie przysłonięty niewielkim budynkiem przystani wędkarskiej. Następnie spacerowicze, podziwiając po drodze wspaniałą choinę kanadyjską rosnącą przy alei, skierowali się ku zachodowi i zaraz za budynkiem przystani wędkarskiej dostrzegli na brzegu stawu niewielki kopiec widokowy. Gdy wspięli się na szczyt kopca, ich oczom ukazał się wspaniały widok na fontanny tarasów pałacowych (dawniej byłoby zapewne oszłomieni panoramą samego pałacu). Z kopca roztaczał się też wspaniały widok wzdłuż polany południowej na położone poza parkiem wzgórze zwieńczone romantyczną ruiną ukrytą w zadrzewieniach. Obecnie obraz ten przysłaniają rosnące na kopcu drzewa. Po zejściu z kopca kontynuowano spacer wzdłuż stawu w kierunku zachodnim, podziwiając wspaniale za-

Uczestnicy gry terenowej na tarasie pałacowym



Punkt kontrolny gry terenowej

aranżowane widoki i poszukując mostu ukrytego na przeciwnym brzegu stawu. W końcu grupa doszła do mostu o przeszle z czerwonej cegły, gdzie mogła porównać obecny i dawny widok wzdłuż strumienia w kierunku południowym na niewielkie zadrzewione wzniesienie. Za mostem uczestnicy spaceru porzucili wygodną aleję okrążającą staw i udali się wzdłuż strumienia w kierunku południowym. Okazało się, że przecina on południową polanę zdobioną grupami drzew jedno- lub wielogatunkowych, złożonych z dębów, jesionów, sosen lub pojedynczymi dębami o wspaniale rozwiniętych koronach. W końcu uczestnicy spaceru dotarli do niewielkiego stawu Junak, skąd podziwiali jeden z najpiękniejszych widoków na wzgórze z romantyczną ruiną i zachodnią część polany południowej. Idąc nieznacznie dalej w kierunku południowym, doszli do alei łączącej leśniczówkę i polanę środkową położone już na terenie farmy ozdobnej urządzonej pomiędzy parkiem w Świerklańcu i dworem w Kozłowej Górze. Poprzez pole, oddzielone od alei pasem drzew i krzewów, mogli podziwiać wspaniały widok na zadrzewiony szczyt wzniesienia Kozłowa Góra i jednolite pasmo pól uprawnych falujących na zboczach wzniesień ograniczających widok od zachodu. Następnie uczestnicy spaceru wrócili nad staw Junak. Dalej, kierując się na południowy zachód, ponownie przecięli polanę południową, minęli położone na zachód od trasy przejścia zabudowania zespołu folwarcznego i po chwili dotarli do Pałacu Kawalera wybudowanego w początkach XX wieku. Po obejrzeniu pałacu z zewnątrz i zwróceniu uwagi na dewizę zdobiącą kartusz herbowy Donnersmarcków, która brzmi „Memento vivere”, czyli „Pamiętaj, aby żyć”, udali się do miejsca, gdzie kiedyś znajdowała się brama główna dziedzińca pałacowego. Tym samym znaleźli się w centrum ogrodu neobarokowego otaczającego dawniej pałac, urządzonego na podstawie

Gra terenowa





Zwiedzanie kościoła pw. Dobrego Pasterza



Zwiedzanie kościoła pw. Dobrego Pasterza



Zwiedzanie Pałacu Kawalera

planów Gustawa Meyera w latach 70. XIX wieku. Tutaj uczestnicy spaceru mogli zauważyć, że oś główna założenia neobarokowego, biegnąca w kierunku północno-zachodnim, kieruje się prosto na neogotyckie w wyrazie zabudowania zespołu stajni. Może to oznaczać, że P. J. Lenné projektując nad stawem parkowym miejsce przyszłej siedziby mieszkalnej, nie zakładał, że będzie ona wybudowana w stylu neorenesansu francuskiego, a raczej (podobnie jak w większości jego założeń) będzie to siedziba o wyrazie neogotyckim. Z kolei w kierunku wschodnim uczestnicy spaceru zauważyli miejsce, gdzie dawniej znajdował się pałac, zaznaczone niewielkim wyrwieniem terenu oraz tarasy pałacowe (dawniej przesłonięte bryłą pałacu), w tym parter wodny zdobiony fontannami.

W tym miejscu spacer się zakończył. Uczestnicy spaceru, po krótkim odpoczynku, mogli przejść do jednego z trzech obiektów (Pałac Kawalera, tarasy pałacowe, kościół i mauzoleum) i zwiedzić je wraz z osobą oprowadzającą.

Zwiedzanie Pałacu Kawalera, tarasów pałacowych oraz kościoła pw. Dobrego Pasterza i mauzoleum

Podczas Europejskich Dni Dziedzictwa chętni mogli zwiedzić z osobą oprowadzającą – pracownikiem Regionalnego Instytutu Kultury – istniejące na terenie parku obiekty architektoniczne. Każdy z obiektów odwiedziło około 130 osób. Niewątpliwą gratką była możliwość wejścia do udostępnionego w tych dniach mauzoleum rodziny Donnersmarcków. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się dwa pozostałe obiekty – Pałac Kawalera i tarasy pałacowe.

Gra terenowa

„Tajemnice ogrodu markizy La Païva”

Każdego z dwóch dni Europejskich Dni Dziedzictwa, osoby odwiedzające park w Świerkłańcu po południu, mogły wziąć udział w grze terenowej pt. „Tajemnice ogrodu markizy La Païva”. Gra została przygotowana w dwóch wariantach. Trasę krótszą przeznaczono dla osób z dziećmi lub wymagających wysokiego komfortu spacerowania. Przejście tej trasy zajmowało ok. 2,5 godziny. Drugą, dłuższą trasę przeznaczono dla młodzieży i osób znoszących dłuższe wędrówki po terenie nieutwardzonym. Przejście tej trasy zajmowało do 3,5 godzin. Gra, w zamierzeniach organizatorów, miała upowszechnić informacje o historii i twórcach założenia, zabytkach i przyrodzie świerkłańskiej kompozycji krajobrazowej oraz po-

pularyzować wiedzę o zasadach komponowania parków krajobrazowych. Ogółem w grze wzięło udział 11 grup złożonych średnio z 3 osób, z czego tylko jedna grupa wybrała trasę dłuższą. Dla uczestników gry przygotowano ilustrowany przewodnik zawierający opis trasy i zadania do wykonania, odpowiednio 30 pytań dla osób, które wybrały trasę krótką i 37 pytań dla uczestników zabawy idących trasą długą. Odpowiedzi na pytania, poza jednym, znajdowały się w opisie świerkłańskiej kompozycji krajobrazowej zawartym w folderze lub były wyjaśnione w przewodniku. Jako pomoc przy rozwiązywaniu zagadek dendrologicznych na końcu przewodnika załączono „Pomocniczek dendrologiczny”. W każdej wersji przewodnika zamieszczono też krótką informację o postaci markizy La Païva, uważanej za osobę, której głos był decydujący przy podejmowaniu decyzji dotyczących kształtu i wyrazu świerkłańskiej kompozycji krajobrazowej.

Obydwie trasy rozpoczynały się przy moście łączącym wyspę zamkową z parkiem. Trasa krótsza wyznaczona została jedynie na terenie centralnej części parku, w rejonie polan towarzyszących alei okrężnej, wzdłuż alei okrążającej staw oraz w sąsiedztwie Pałacu Kawalera i na tarasach pałacowych. Trasa dłuższa, poza opisanymi obszarami, prowadziła też na teren „dzikich” części parku w kierunku północnym do granicy parku oraz w kierunku południowym gdzie, przecinając polanę południową, prowadziła do stawu Junak i dalej do alei łączącej leśniczówkę z polaną leśną, skąd uczestnicy mogli podziwiać obszar farmy ozdobnej urządzonej pomiędzy parkiem i dworem w Kozłowej Górze. Na trasie gry uczestnicy zbierali – w trzech punktach kontrolnych – pieczątki potwierdzające ich przejście. Zadania do rozwiązania dotyczyły ogólnej wiedzy o zasadach lokalizacji i budowy zamków obronnych, historii świerkłańskiej kompozycji krajobrazowej i jej twórców oraz zagadnień związanych z układem kompozycyjnym założeń krajobrazowych i dendrologii ze szczególnym zwróceniem uwagi na charakterystyczne dla parku w Świerkłańcu gatunki roślin i dominujące kolory kompozycji roślinnych. Sposób konstruowania pytań wykorzystywał spostrzegawczość uczestników oraz zwracała ich uwagę na charakterystyczne elementy kompozycji parkowej i cenne obiekty przyrodnicze parku. Na drugim punkcie kontrolnym urządzono niewielkie warsztaty plastyczne polegające na zrobieniu rysunkowego zielnika zebranych na trasie liści.

Wszystkie uczestniczące w zabawie grupy odpowiedziały na co najmniej ¼ zawartych w przewodniku pytań co kwalifikowało je do otrzymania upominku ufundowanego przez sponsorów zabawy.

Warsztaty plastyczne dla dzieci

Drugiego dnia Europejskich Dni Dziedzictwa, w niedzielne przedpołudnie rodziny odwiedzające park mogły skorzystać z zaproszenia do udziału w warsztatach plastycznych dla dzieci, podczas których pociechy z rodzicami wykonywały niewielkie prace plastyczne. Uczestnicy wspólnie narysowali niewielki obrazek o tematyce przyrodniczej na drewnianym talarku lub z powierzonych materiałów wykonywali kolorową lampkę. Warsztaty plastyczne cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Pozwoliły dzieciom i rodzicom wspólnie spędzić czas przy twórczej zabawie. ♦

Warsztaty plastyczne



Warsztaty plastyczne



Warsztaty plastyczne



Erwin Kolaczek (1826-1887)

Botanik z Białej

MIROSLAW SYNIAWA (CHORZÓW)

„Biographisch-bibliographisches Handbuch der Lichenologie” Vitusa Grumman (1899-1967) – pochodzącego z Górnego Śląska badacza porostów, którego postać z pewnością warto będzie przypomnieć kiedyś na łamach „Przyrody Górnego Śląska” – mam już od kilku lat w mojej prywatnej bibliotece. Kiedyś, gdy chciałem z tego kompendium skorzystać, musiałem jechać do Krakowa, gdzie do jego egzemplarza mogłem zajrzeć w Bibliotece Instytutu Botaniki PAN. Gdy wiele lat temu przeglądałem je tam po raz pierwszy, trafiłem na stronie 466 na Erwina Kolaczka, który zainteresował mnie ze względu na podane przez Grummana miejsce jego urodzenia, tj. Ustroń. Poza tym podane przez Grummana informacje na temat Kolaczka były jednak – co można zobaczyć na ilustracji – dość skąpe.

Przeznaczony do słownika przyrodników śląskich szkic biogramu Kolaczka ze względu na jego niekompletność został odłożony i nie zaglądałem do niego przez dłuższy czas. Wróciłem do niego niedawno za sprawą informacji, które znalazłem w „Wiener Landwirtschaftliche Zeitung”. W ich świetle okazało się jednak, że Kolaczka trudno zaliczyć do przyrodników śląskich, gdyż nie urodził się na Śląsku i nie zajmował się przyrodą Śląska. Wydaje mi się jednak, że warto przypomnieć jego postać na łamach „Przyrody Górnego Śląska” ze względu na jego niewielki wprawdzie, lecz interesujący dorobek naukowy oraz na fakt, że urodził się tuż przy historycznej granicy Śląska – w Białej będącej dziś częścią Bielska-Białej. Poza tym jako ewangelik Kolaczek dobrze wpisuje się w tego roczny cykl biogramów „reformacyjnych”.

Nazwisko Kolaczek (spotyka się też pisownię Kolatschek i Kolaczek) w Białej było spotykane dość często. 9 sierpnia 1849 roku zmarł tam Friedrich Wilhelm Kolaczek, piwowar i starszy gminy ewangelickiej, a 15 kwietnia 1850 roku – Karl Kolaczek, kantor i nauczyciel w ewangelickiej szkole ludowej. Jest bardzo prawdopodobne, że jeden z nich był ojcem Erwina Kolaczka. Z Erwinem Kolackiem byli też najprawdopodobniej spokrewnieni Adolph Kolatschek (1821-1889) z Białej, profesor gimnazjalny w Cieszynie, poseł do Frankfurckiego Parlamentu w roku 1848, później pisarz i publicysta w Wiedniu, oraz Julius Kolatschek (1829-1900) z Białej, pastor w Wiener-Neustadt,

Marburgu, Holčovicach koło Bruntálu i Zagrzebiu w Chorwacji.

Według Grummana Erwin Kolaczek urodził się w roku 1816 w Ustroniu, faktycznie jednak przyszedł na świat dziesięć lat później, w roku 1826 w Białej. Tak jak wspomniany wyżej Adolph Kolatschek, po ukończeniu szkoły ludowej w rodzinnej miejscowości najprawdopodobniej kontynuował naukę w Gimnazjum Ewangelickim w Cieszynie, które było najbliższej położoną ewangelicką szkołą średnią. Uzyskawszy świadectwo dojrzałości, studiował w Instytucie Rolnym w Hohenheim koło Stuttgartu pod kierunkiem Heinricha Wilhelma von Pabsta (1798-1868). Gdy w roku 1850 Pabst przeniósł się do Austrii i zajął organizacją Instytutu Rolnego w Mosonmagyaróvári (niem. Ungarisch Altenburg), zabral ze sobą Kolaczka, który w instytucie tym został zatrudniony jako nauczyciel botaniki, uprawy roślin i podstaw leśnictwa dla rolników. Gdy jednak w roku 1853 wniosek o zatwierdzenie go jako profesora został przez dworską komisję w Wiedniu odrzucony, Kolaczek odszedł z instytutu i rozpoczął pracę jako inspektor gospodarczy w majątku hrabiego Zelenskiego w Aradul Nou (niem. Neu-Arad, węg. Újarad) w Banacie.

W latach 1854-56 Kolaczek redagował dwa pierwsze roczniki „Mittheilungen des Ungarischen Forstvereins”, zaś w roku 1856 nadworny księgarz Wilhelm Braumüller wydał w Wiedniu jego „Lehrbuch der Botanik, ein Führer ins Pflanzenreich vorzugsweise für Landwirthe und Forstmänner, sowie für Freunde der Naturkunde”, podręcznik botaniki dla rolników, leśników i miłośników przyrodoznawstwa. Liczący 470 stron i zawierający 363 ilustracje podręcznik, który był recenzowany w całej ówczesnej prasie botanicznej, spotkał się z bardzo życzliwym przyjęciem.

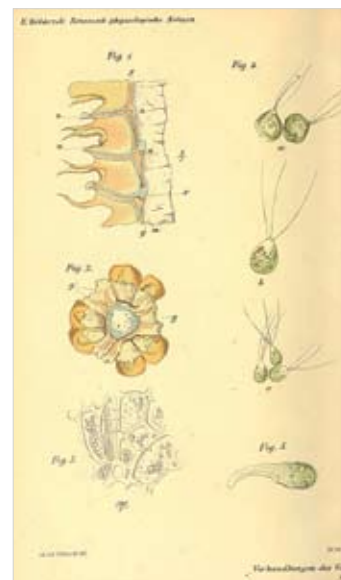
W roku 1857 na wniosek profesorów bratysławskiej szkoły realnej Eduarda Macka (1821-1884), nauczyciela chemii, i Andreasa Georga Kornhubera (1824-1905), nauczyciela historii naturalnej, Kolaczek został przyjęty w poczet członków Towarzystwa Przyrodniczego w Bratysławie (Verein für Naturkunde zu Pressburg). W latach 1857-59 w czasopiśmie tego towarzystwa opublikował kilka artykułów, które należą do pierwszych prac botanicznych ilustrowanych kolorowymi tablicami, jakie ukazały się na Słowacji (Beitrag zur Lösung der Frage über die Entstehung des sogenann-



Strona tytułowa podręcznika botaniki Kolaczka



Tablica ilustrująca artykuł „Beitrag zur Lösung der Frage über die Entstehung des sogenannten Spiesenblutes”.



Tablica ilustrująca artykuł „Botanisch-physiologische Skizzen”

ten Spiesenblutes, Verhandlungen des Vereins für Naturkunde zu Pressburg 2, Heft 2, 1857; Pilzbildungen im Innern unversehrter Eier, ibid.; Botanisch-physiologische Skizzen, ibid. 4, 1859).

Pod koniec lat 50. Kolaczek rozpoczął pracę jako inspektor w majątkach księcia Lippe-Schaumburg w Darda (niem. Lanzenau, obecnie we wschodniej Chorwacji). W roku 1876, mając dopiero 50 lat, ze względu na stan zdrowia przeszedł na emeryturę. Wrócił wówczas do Białej, gdzie zmarł 14 lutego 1887

Informacja na temat Kolaczka z kompendium Grummana

KOLACZECK (KOLATSCHKEK), Erwin.
(1816 Ustron, Bezirkshauptmannschaft Bielitz/Österreich-Schlesien - St. Peter nach Mitt. d. Österr. Akad. d. Wissenschaften). - 1850-53 Prof. in Ungarisch Altenburg = Wirtschaftsinspektor in Dárda. - 1 Publ. 1856 (Kr. 1:402, 592, 601 f. Lf. 1:789). Ökon. (Nutzen u. Schaden, in "Lehrbuch d. Bot.").

Co masz, czego byś nie otrzymał?

EDWARD PUŚLECKI (KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-METODYSTYCZNY W RP, WARSZAWA)

Powyższe pytanie pochodzi z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian 4,7. Przypomina nam o tym, że wszystko, co „posiadam”, przyrody nie wyłączając, jest pięknym darem Stwórcy. Dlatego też poczuwam się do odpowiedzialności przyjaznego korzystania z tego wspaniałego daru. Woda, gleba, minerały, źródła energii, rośliny, życie zwierząt oraz przestrzeń,

muszą być cenione i zachowywane, gdyż są niezbędne do życia i zostały nam podarowane. Rozwój przemysłu, wzrastające zapotrzebowanie na energię, urbanizacja, zanieczyszczanie środowiska powodują, że człowiek powoli zmienia się w najgroźniejszego szkodnika darowanego środowiska. Niszcząc dar, jaki otrzymał, stał się „koroną” stworzenia, która uwiera.

Czy można to naprawić? Jedyne przez zmianę stylu życia i to w wielu obszarach: ekonomii, polityki, technologii i życia zbiorowego, tak, aby efektem tego był zbalansowany ekologicznie i bardziej dbający o własne zasoby świat, zapewniający lepsze życie całemu Bożemu stworzeniu. Taka przemiana nazywa się nawróceniem. Prowadzi ona z postawy zaborcy i ciemności do stanu jego ochrony w duchu miłości, troski i szacunku wobec pięknego Bożego daru. Czy jest to możliwe w twojej rodzinie, środowisku pracy, otoczeniu? Wystarczy mądrzej i oszczędniej obchodzić się z powierzonym darem Bożym. ♦

dokończcie ze s. 4-5 i 10

prawie 40 lat. Za jego zarządu, na przełomie XIX i XX wieku, w parku zlokalizowano kolejne budowle, takie jak: nowe wejście do parku z bramą, kordegardą i drogą w głąb parku (obecnie główne wejście do parku), kościółek (1896-1897) z mauzoleum (1903-1905) oraz Pałac Kawalera (1903-1906). Wytyczono też kilka nowych alei. Przy lokalizacji tych obiektów zachowana jest zasada jak najmniejszej ingerencji w istniejącą kompozycję parkową. Po śmierci dyrektora Foxa jego następcą został Emil Ulrich (?-1928), który zarządzał parkiem do roku 1928.

Fragment rzeki angielskiej i grupa sosny limby



Na przełomie XIX i XX wieku, prawdopodobnie w związku z budową przy granicy parku nowego budynku mieszkalnego, zaaranżowano niewielki obszar farmy ozdobnej położony pomiędzy północną granicą parku i lasem. Teren pokrywają pola uprawne i niewielki zagajnik leśny. Obszar upraw rolniczych osłonięty był kiedyś żywopłotem z głógów i mirabelek. Przecina go wielogatunkowy szpaler drzew. Gatunki drzew zastosowane w kompozycji szpaleru nawiązują do drzew rosnących na terenie parku. ♦

Ruina romantyczna



Fot. J.B. Parusel

roku w wieku 61 lat. Pochowany został na miejscowym cmentarzu ewangelickim. Był żonaty z Emmą Pfister, z którą miał pięcioro dzieci – Fritza, Adolfa, Dorę, Zofię i Irmę.

Ceniony przez innych botaników, został jeszcze za życia upamiętniony w kilku nazwach gatunkowych. Jako pierwszy jego nazwisko w roku 1858 upamiętnił węgierski botanik i mykolog Friedrich August Hazslinsky (1818-1896) w nazwie grzyba *Rhopalomyces kolaczekii* (Hazslinsky F. A., Briefliche Notiz über die von Kolaczek beschriebenen Pilze, Verh. Ver. Naturk. Pressburg 3, H. 1, 1858, Sitzungsberichte, s. 46). Dziewięć lat później Albert Grunow (1826-1914), niemiecki chemik związany zawodowo z zakładami metalur-



Nekrolog z „Wiener Landwirtschaftliche Zeitung”

gicznymi w Berndorf w Dolnej Austrii, a jednocześnie światowej sławy algolog, nowej okrzemce z Hondurasa nadał nazwę *Nitzschia kolaczekii* (Grunow A., Diatomeen auf Sargassum von Honduras, gesammelt von Lindig, Hedwigia 6, 1867, s. 1-8, 17-37). Po kolejnych dziewięciu latach Julius Kühn (1825-1910), dyrektor Rolniczej Stacji Doświadczalnej w Halle, wcześniej wykładowca w Akademii Rolniczej w Proszkowie pod Opolem, opisanemu przez siebie nowemu grzybowi nadał nazwę *Ustilago kolaczekii* (Rabenhorstii Fungi Europaei et extraeuropaei exsiccati, Hedwigia 25, 1886, s. 258-263). Okaz tego grzyba Kühn otrzymał z Węgier od swego ucznia Beli Czilcherta (1851-1883). ♦

Markiza La Païva i Guidon Henckel von Donnersmarck – założyciele świerkłanieckiej kompozycji krajobrazowej

MARTYNA WALKER (REGIONALNY INSTYTUT KULTURY, KATOWICE)

Nie wiemy kim była markiza La Païva, nie mamy pewności kiedy i gdzie się urodziła, nie znamy jej prawdziwego imienia. Wiemy natomiast, że rozpisywały się o niej gazety. Gościła na łamach wielu pisanych przez jej współczesnych wspomnień i była pierwowzorem kilku postaci literackich. U jednych wzbudzała zachwyt, innych szokowała. Według słów braci Goncourtów była najsłynniejszą kurtyzaną swoich czasów. Władzała kilkoma językami, grała na fortepianie, bawiła błyskotliwą rozmową zarówno o sztuce, jak i polityce. Kochała przepych i klejnoty.

Jej znajomość z hrabią Guido Henckel von Donnersmarckiem, właścicielem Świerkłańca i zarządcą fortuny protestanckiej linii rodziny Donnersmarcków, rozpoczęła się 1852 roku. Hrabia miał wówczas 22 lata, markiza była starsza od niego o około 10 lat. Markiza La Païva mająca, obok innych przymiotów, niezwykle zmysł finansowy, przyczyniła się wielce do rozkwitu fortuny Donnersmarcków, z czego oboje chętnie korzystali. Dla hrabiego żadnym problemem było sprezentowanie jej pałacu de Pontchartrain (1857) położonego pod Paryżem czy finansowanie budowy pałacu Hôtel de La Païva przy Polach Elizejskich w Paryżu (1855-1866). Obiekty te zachwyciły, a pałac w Paryżu nadal zachwyca gości niezmiernym bogactwem. Przy ich urządzeniu pracowali wybitni architekci i rzemieślnicy francuscy.

Do czasu wojny francusko-pruskiej i upadku II Cesarstwa (1871) życie markizy i hrabiego toczyło się w Paryżu. Po wojnie markizie, uznanej za pruskiego szpiega, jednoznacznie zasugerowano opuszczenie Francji. Zanim to nastąpiło, w październiku 1871 roku, w kościele luteranckim w Paryżu odbył się



Rysunek Hektora Lefuel'a przedstawiający pałac w Świerkłańcu (1870-1880). Źródło: <http://schloss-neudeck-swierklanec-palac.blogspot.com/>



Markiza La Païva i Guidon Henckel von Donnersmarck
Portrety: domena publiczna

ślub hrabiego Guidona Henckel von Donnersmarck i markizy La Païva, występującej wówczas pod imieniem Teresy Lechmann.

Tymczasem w Świerkłańcu już od przełomu lat 50. i 60. XIX wieku, w oparciu o plany Petera Josepha Lenné urządzano rozległe tereny parkowe

i farmę ozdobną. Od razu pomyślano też o udostępnieniu części parku dla zwiedzających i w pobliżu wejścia wybudowano zajazd.

W sierpniu 1876 roku poświęcono nowo wybudowany pałac położony w centrum parku, nad stawem. Autorem projektu pałacu – budowli w stylu neorenesansu francuskiego – był Hektor Lefeuil. Detale i wykończenie wnętrza zlecono Firmie Christofle zatrudniającej wybitnych francuskich rzemieślników i artystów. Plany urządzenia neobarokowej części parku przypisuje się Gustawowi Meyerowi.

Małżonkowie zamieszkali w Świerkłańcu około 1874 roku. La Païva cieszyła się swoją śląską rezydencją 10 lat. Zmarła w 1884 roku na skutek obrażeń doznanych w wypadku podczas jazdy konnej. Park świerkłaniecki, o którego kompozycji niewątpliwie decydowała, olśniewał zwiedzających od momentu powstania. Był opisywany w wielu XIX- i XX-wiecznych wydawnictwach poświęconych ogrodom. ♦

Pałac w Świerkłańcu na starych pocztówkach. Źródło: Szendzielorz K. 2014. Park w Świerkłańcu na archiwalnych zdjęciach. Naszemiasto.pl. [<http://tarnowski.gory.naszemiasto.pl/artykul/park-w-swierklancu-na-archiwalnych-zdjeciach-jest-maly,2117658,gal,t,id,tm.html>] Dostęp: 15.11.2017.

